

Bibliologia. Problemy badawcze nauk humanistycznych. Praca zbiorowa pod redakcją Dariusza Kuźminy. Warszawa: Wydaw. SBP 2007, ss. 396. Ser. Nauka – Dydaktyka – Praktyka: 100, ISBN 978-83-89-16-89-9

Znakomity i cenny jest dorobek Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich pod wieloma względami. Jego omówienie zasługuje na osobny, obszerny elaborat. Tu koniecznie trzeba zwrócić uwagę na jedną sferę aktywności Stowarzyszenia, mianowicie na jego działalność wydawniczą. Okazją do tego jest ukazanie się setnego numeru serii „Nauka – Dydaktyka – Praktyka” wychodzącej od 1993 r. Ten jubileuszowy tom zawiera referaty wygłoszone na konferencji „Bibliologia a warsztat nauk humanistycznych i społecznych” zorganizowanej w styczniu 2007 r. przez Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego. Książka obejmuje 37 referatów o zróżnicowanej treści. Klucz ich doboru i kolejności jest trudny do ustalenia. Nie jest to porządek alfabetyczny według nazwisk autorów, ani systematyczny od ogółu do szczegółu, ani działowy. Układ nie ma tu jednak większego znaczenia, bowiem książka przeczytana w całości dostarcza imponujących informacji o samej bibliologii i metodologii badań, natomiast poszczególne artykuły/referaty zaspokajają indywidualne zainteresowania naukowe użytkowników zbioru poprzez wybrane przez nich teksty.

W obrębie szeroko rozumianej bibliologii skala problemów jest znaczna: od wykładni księgoznawstwa jako dyscypliny naukowej, jego historii i związków z innymi naukami, poprzez metody i źródła omawiane ogólnie lub szczegółowo do zagadnień wąkospecjalistycznych, będących odbiciem konkretnych zainteresowań badawczych referentów, a dopiero w drugiej kolejności wykorzystanych do nich źródeł i metod.

Grupę pierwszą reprezentuje syntetyczny artykuł Krzysztofa Migonia otwierający tom materiałów. Należą tu częściowo także te teksty, bardziej przystające do dwu kolejnych grup, które w części wprowadzającej charakteryzują bibliologię i jej związki z innymi naukami.

Do grupy drugiej można zaliczyć artykuł Jolanty Gwioździk, który przynosi zestaw metod, jakie winny być stosowane łącznie do analizy zasobów bibliotek klasztornych i bliski mu tekst Iwony Pietrzkiewicz, jakkolwiek o mniejszym stopniu uogólnienia, bowiem egzemplifikacją obejmujący tylko Wielkie Księ-

stwo Litewskie. Metoda biograficzna w badaniach nad dziejami książki w okresie zaborów została omówiona przez Annę Grucę, zaś metody ilościowe w badaniach nad literaturą i książką dla dzieci i młodzieży przez Bogumiłę Staniów.

W wyjątkowych przypadkach wyeksponowanie określonej metody, pompacyjne w tytule, banalne w realizacji, prowadziło do rozczarowania. Zdarzało się bowiem, że autorzy, dla uczestniczenia w prestiżowej konferencji, do swoich niezbyt ważnych dla nauki, a na pewno nie dla bibliologii, ustaleń faktograficznych dodawali opis zastosowanej metody lub metod. Tak np. artykuł Marioli Antczak zatytułowany *Metoda bibliograficzna, statystyczna i porównawcza w badaniach bibliologicznych na przykładzie badań własnych*, zamieszczony w tomie na honorowym drugim miejscu zaraz po znakomitym tekście K. Migonia, jest nieporozumieniem. Jest to sprawozdanie z przebiegu badań autorki nad światowymi, głównie amerykańskimi i angielskimi pracami na temat dramy, która jako metoda dydaktyczna mogłaby być stosowana nie tylko przez nauczycieli, lecz także przez bibliotekarzy szkolnych. Badania miały odpowiedzieć na pytanie, czy – ewentualnie, w jakim stopniu – opracowania tej metody wpłynęły na jej stosowanie w praktyce. Tak postawione pytanie doprowadziło M. Antczak do zasugerowania słuchaczom, że to ważny problem bibliologiczny i do wprowadzenia wyjaśnień powszechnie znanych uczonym, czym jest księgoznawstwo jako dyscyplina i jakie są etapy każdej pracy naukowej, niezależnie od dyscypliny.

Podobnie Dorota Sidorowicz, charakterystyką, zresztą dyletancką, metody bibliograficznej usiłowała zaistnieć na konferencji z referatem o źródłach niemieckich wykorzystanych przez Piotra Świtkowskiego w pracy redakcyjnej nad czasopismami. Stylistycznie charakterystyka metody przedstawia się następująco: „Na własne potrzeby stworzyłam”, „Dalsza część pracy polegała na....”, „Podobnie postępowałam...” itp. Lepiej by się stało, gdyby autorka zrezygnowała z charakterystyki metody bibliograficznej, poprzestając na prezentacji wyników uzyskanych przy jej zastosowaniu, ale wówczas musiałby to być referat na innej konferencji.

W tomie na uwagę zasługuje problem źródeł do badań. Aż cztery referaty dotyczą archiwaliów i zasobów archiwalnych atrakcyjnych dla bibliologów. Ważny jest tekst Anny Dymmel poświęcony aktom notarialnym i możliwościom ich wykorzystania w badaniach nad bibliotekami i czytelnictwem. Duże znaczenie mogą mieć w tych przypadkach formularze inwentarzy bibliotecznych uregulowane odpowiednią ustawą notarialną i przepisami. Autorka sformułowała definicję aktu notarialnego i dokonała klasyfikacji tego typu dokumentów.

Urszula Perkowska w swoim referacie wyszła od instytucji, nie zaś od typu dokumentów. Na przykładzie Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego pokazała typy dokumentów gromadzonych i przechowywanych w archiwach. Metodologię poszukiwań archiwalnych zarysowała Lilia Kowkiel na przykładzie inwentarzy i katalogów w XIX-wiecznych bibliotekach prywatnych w guberniach zachodnich zaboru rosyjskiego. Autorka zwróciła uwagę na takie zespoły, jak: kolekcje rodzinne, spisy książek ułożone przez przedstawicieli władz carskich przy konfiskowaniu majątku za udział w powstaniach, spisy książek lub całych bibliotek darowanych towarzystwom naukowym lub organizacjom społecznym.

Ze swadą i dużą znajomością przedmiotów opisu został przeprowadzony przez Radosława Gazińskiego wywód na temat podobieństw i różnicy między materiałami bibliotecznymi a archiwalnymi. Lekki w formie, głęboki w treści, w sposób niekonwencjonalny zbiera i przeformatowuje dotychczasowe nierzadkie ustalenia definicji źródeł w ogóle, źródeł historycznych i ich klasyfikacji. Punktem wyjścia, a także dojścia jest praca badawcza historyka, a przy tej okazji następuje rozróżnienie między materiałami (źródłami) bibliotecznymi a archiwalnymi i ich miejscem w tej pracy. Ważne jest także wskazanie na charakter źródłowy niektórych materiałów bibliotecznych, jak inkunabuły i stare druki będące pierwodrukami oraz opracowań monograficznych po 1800 r. dla analizy stanu badań w danej dyscyplinie. Trzecią grupę referatów, najliczniejszą w zbiorze,

rze, stanowią zagadnienia wąskospecjalistyczne będące odbiciem konkretnych zainteresowań badawczych i wyników badań, a dopiero w drugiej kolejności wykorzystanych w nich źródeł i metod. Tu należy, wymieniony już wcześniej, tekst Doroty Sidorowicz, tekst Doroty Pawełczyk o księgozbiorach księży Jezuitów w Krakowie i Katarzyny Kaczor-Scheitler o bibliotece karmelitanek bosych również w Krakowie. Koronnym reprezentantem tej grupy jest tekst Marty Anny Wojtkowskiej-Maksymik o nieprecyzyjnym, a nawet prowokacyjnym tytule *Jak się wydaje bestseller*, poświęcony analizie wydań włoskich i polskich *Il libro del Cortigiano/ Dworzanina Polskiego*, Baldassara Castiglione/Łukasza Górnickiego. Podtytuł materiałów konferencyjnych *Problemy badawcze nauk humanistycznych* rozszerza zakres referatów poza wąsko rozumianą bibliologię i dopuszcza wprowadzenie takich zagadnień, jak metody leksykograficzne w badaniach nad słownikami (Ewa Rudnicka) lub rozwój terminologii związanej z naftą od jej początków w języku polskim, na podstawie materiałów w Bibliotece Instytutu Nafty i Gazu w Krakowie (Ewa Mąka). Ten ostatni tekst jest na szczęście tylko komunikatem. Może by dobrze było przyjąć zasadę, że na konferencji wygłasza się wszystkie referaty, natomiast w druku pomija się znacznie odbiegające tematycznie lub na słabszym poziomie naukowym. W tym zakresie selekcji powinien dokonywać redaktor zbioru materiałów.

Cenne jest, stosunkowo jeszcze rzadkie w opracowaniach, omówienie w referatach metodologii badań nad współczesnymi problemami księgoznawczymi. Znalazły się więc takie zjawiska i procesy, jak introligatorstwo nowożytne (Arkadiusz Wagner), ochrona zbiorów bibliotecznych po II wojnie światowej (Ryszard Nowicki), ruch wydawniczo-księgarski w Polsce lat 1945-1950 (Wanda A. Ciszewska), historia bibliotek w Polsce w latach 1918-1947 (Jacek Puchalski), organizacja obiegu książki w PRL (Stanisław Adam Kondek) i regionalny ruch wydawniczy po 1956 r. (Magdalena Rzadkowolska).

Z satysfakcją należy też odnotować zapowiedzianą przez Hannę Tadeusiewicz kontynuację *Słownika pracowników książki polskiej*, wydawnictwa wielce ważnego nie tylko dla księgoznawców, którego *III Suplement* ma się ukazać także w serii „Nauka – Dydaktyka – Praktyka”.

Krystyna Bednarska-Ruszajowa
Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa
Uniwersytet Jagielloński

Tekst wpłynął do redakcji 5 lutego 2008 r.